

Sygn. akt V C 300/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M.**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Agnieszka Hasiak

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r. w Miliczu

sprawy z powództwa Z. P.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda Z. P. kwotę 8.621,44 (osiem tysięcy sześćset dwadzieścia jeden i 44/100) zł z ustawowymi odsetkami liczonymi:

1. od kwoty 8.371,44 zł od dnia 6 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;
2. od kwoty 250,00 zł od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.075,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Trzebnicy kwotę 70,42 zł tytułem brakującej części kosztów sądowych w zakresie wydatków.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

• (...)

• (...)

(...)

Sygn. akt V C 300/13

## UZASADNIENIE

Powód Z. P., działając przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą

w W. kwoty 7.652,79 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 7.283,79 zł od dnia 4 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 369,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ponadto kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według załączonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu wskazał, iż na skutek kolizji drogowej z dnia 5 grudnia 2012 r., której sprawcą był podmiot ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela, uległ uszkodzeniu jego samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznała bezsporną część odszkodowania

w kwocie 4.782,67 zł. Powód zarzucił, iż ubezpieczyciel błędnie ustalił koszt odtworzenia stanu technicznego uszkodzonego pojazdu i przywrócenia go do stanu sprzed powstania szkody, a w konsekwencji wysokość należnego mu odszkodowania. Zaznaczył przy tym, iż

w postępowaniu likwidacyjnym skorzystał z pomocy prawnej profesjonalnego pełnomocnika w ramach której została sporządzona kalkulacja naprawy przedmiotowego pojazdu, a koszt jego naprawy wyliczony przy zastosowaniu odpowiednich dla tego pojazdu części i stawek robocizny powinien wynosić 12.066,46 zł. Jednocześnie podniósł, iż tytułem pomocy prawnej poniósł koszty w wysokości 369,00 zł, które stanowią stratę w jego majątku i pozostają

w związku przyczynowym z przedmiotową kolizją. Powołując się na zasadę pełnego odszkodowania jak również orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. (sygn. akt III CZP 80/11) zarzucił, iż niedopuszczalne jest zastosowanie przez stronę pozwaną nieoryginalnych części zamiennych, 70% urealnienia (pomniejszenia wartości) na wszystkie części zamienne przewidziane do wymiany czy zaniżenie stawek robocizny, co jego zdaniem prowadzi do częściowego przeniesienia na poszkodowanego ciężaru przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji. Ponadto wskazał, iż żądana kwota

w wysokości 7.283,79 zł stanowi różnicę pomiędzy kosztem naprawy pojazdu ustalonym przez ubezpieczyciela (4.782,67 zł), a wynikającym z kosztorysu przedstawionego przez powoda (12.066,46), a ponadto obejmuje koszty pomocy prawnej świadczonej na rzecz powoda w postępowaniu likwidacyjnym (369,00 zł). Roszczenie w zakresie żądanych odsetek uzasadnił 30 dniowym terminem, ustawowo zakreślonym ubezpieczycielowi na zajęcie stanowiska w sprawie wypłaty należnego świadczenia oraz brzmieniem przepisu art. 481 k.c. Właściwość miejscowa tutejszego Sądu została określona w oparciu o miejsce zamieszkania powoda (art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A.

z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu.

Ubezpieczyciel potwierdził, iż w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego zdarzenia. Jednocześnie zakwestionował roszczenie powoda

o zapłatę dalszego odszkodowania. W jego ocenie kwota przyznana tytułem odszkodowania umożliwia usunięcie uszkodzeń oraz przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji. Zarzucił przy tym, iż znaczna część uszkodzeń uwzględnionych w prywatnej kalkulacji kosztów naprawy nie mogła powstać w okolicznościach deklarowanych przez powoda. Za bezpodstawne zostało również uznane przez stronę pozwaną roszczenie powoda obejmujące koszty związane ze sporządzeniem prywatnej opinii, albowiem jego zdaniem nie pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem.

W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2014 r. powód powołując się na ustalenia biegłego sądowego w zakresie kosztu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji rozszerzył powództwo o kwotę 1.087,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 4 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 5 grudnia 2012 r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której kierujący pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. W. zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w bok pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność powoda Z. P..

Sprawca wypadku posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą ze stroną pozwaną.

(fakty bezsporne)

W wyniku kolizji w pojeździe powoda uszkodzeniu uległa jego lewa boczna część obejmująca następujące elementy: zderzak przedni (lewa strona), błotnik przedni drzwi przednie i tylne, błotnik tylny oraz zderzak tylny (lewa strona).

Zgodnie z kalkulacją nr (...) z dnia 28 grudnia 2012 r. sporządzoną przez ubezpieczyciela koszt naprawy pojazdu został określony na kwotę 4.782,67 zł brutto.

Decyzją z dnia 9 stycznia 2013 r. ubezpieczyciel za skutki przedmiotowego zdarzenia przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie w powyższej kwocie.

Ustalając wysokość odszkodowania strona pozwana dokonała urealnienia cen części zamiennych.

(dowód: akta szkodowe w postaci płyty CD k. 45)

Według kalkulacji naprawy nr (...) /25/13, która została sporządzona na zlecenie powoda łączny koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 12.066,46 zł brutto.

(dowód: kalkulacja naprawy nr (...) /25/13 k. 15 - 20)

W przypadku naprawy pojazdu w nieautoryzowanym warsztacie blacharsko – lakierniczym z zachowaniem technologii producenta i zastosowaniem części oryginalnych koszt naprawy wyniósłby 13.154,11 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. B. k. 54 – 63)

Powód poniósł koszty sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu przez prywatnego rzeczoznawcę w wysokości 250,00 zł.

(dowód: Faktura VAT nr (...) z dnia 22 lutego 2013 r. k. 10)

W toku postępowania likwidacyjnego powód korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Usługa prawna obejmowała również sporządzenie wyżej wskazanego kosztorysu naprawy i została ustalona na kwotę 369,00 zł.

(dowód: Faktura VAT nr (...) z dnia 13 marca 2013 r. k. 9).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była odpowiedzialność strony pozwanej wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poza sporem pozostawał stan faktyczny sprawy w zakresie okoliczności powstania szkody. Spór dotyczył ustalenia zakresu uszkodzeń związanych z przedmiotową kolizją oraz wysokości rzeczywistej szkody, a w szczególności kwestii jakie części tj. oryginalne czy też zamienniki należy zastosować aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku, a co za tym idzie, wysokości należnego odszkodowania.

Stosownie do treści art. 805 § 1 i 2 pkt. 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia majątkowego ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie, polegające na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku,

a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.).

Przepis § 4 przytoczonego artykułu upoważnia uprawnionego do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do dochodzenia roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Według art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 wskazanej wyżej ustawy).

Zgodnie z treścią art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Reguły odpowiedzialności sprawcy szkody powstałej w następstwie kolizji drogowej określa art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Według zaś art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. W myśl natomiast art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany jest więc uprawniony do odszkodowania w pełni pokrywającego wyrządzoną szkodę.

Jeżeli chodzi o sposób naprawienia szkody to zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. poszkodowanemu co do zasady przysługuje prawo wyboru sposobu naprawienia szkody albo poprzez przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (naprawa pojazdu) lub też przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem odszkodowania, która to suma odpowiada kosztom naprawy pojazdu.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. odpowiedzialny za szkodę powstałą w wyniku kolizji obowiązany jest naprawienia wszelkiej szkody majątkowej poniesionej przez poszkodowanego.

W niniejszym postępowaniu przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej jest zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie obowiązku odszkodowawczego, wystąpienie szkody rozumianej jako uszczerbek w mieniu poszkodowanego, a także istnienie związku przyczynowego między zdarzeniem a zaistniałą szkodą.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, Sąd miał na uwadze, iż świadczenie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego winno w pierwszej kolejności korespondować z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody wyrażonej w art. 361 § 2 k.c., ale jednocześnie powinno obejmować tylko niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na rynku lokalnym (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (LEX nr 78592).

Należne odszkodowanie stanowi różnicę pomiędzy stanem majątku powoda jaki istniałby, gdyby przedmiotowa kolizja nie nastąpiła, a stanem tego majątku jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę. W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku. Fakt naprawienia rzeczy (samochodu) nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Treścią świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia OC, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy bowiem to, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 150/06, LEX nr 258523). Natomiast w orzeczeniu wydanym w dniu 16 stycznia 2002 r. w sprawie o sygn. akt IV CKN 635/00 (LEX nr 78370) Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego czy naprawa została już dokonana. Wysokość odszkodowania w takim wypadku należy ustalić według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalania.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd miał przede wszystkim na uwadze opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. B. (2). Zdaniem Sądu opinia sporządzona przez biegłego sądowego jest przekonująca. Biegły uzasadnił sposób oraz podstawy opracowania opinii, zaś pozostałe dokumenty nie budzą wątpliwości. Biegły przedstawił zarówno sposób w jaki ustalił rzeczywistą szkodę w pojeździe powoda, jak również wyjaśnił rozbieżności co do wysokości kosztów naprawy wynikające z kosztorysu sporządzonego przez ubezpieczyciela jak i na zlecenie powoda przez prywatnego rzeczoznawcę.

W ocenie Sądu pisemna opinia biegłego sądowego została sporządzona w sposób logiczny, rzetelny i prawidłowy. Wobec powyższego Sąd uznał poczynione przez biegłego ustalenia za własne.

Ustalając faktyczny rozmiar szkody jaką poniósł Z. P. w wyniku kolizji mającej miejsce w dniu 5 grudnia 2012 r., a następnie decydując o wysokości należnego odszkodowania, Sąd orzekł w oparciu o opinię biegłego, który dokonał poprawnych i wiarygodnych ustaleń. Biegły prawidłowo ustalił zarówno zakres jak również koszt naprawy pojazdu, a następnie uznał, iż naprawa jest ze względów technicznych uzasadniona oraz ekonomicznie opłacalna i przywróci pojazd do stanu sprzed szkody. Kalkulacja naprawy została wykonana przez biegłego w systemie A., gdyż system ten zawiera technologię naprawy producenta tej marki pojazdów. Biegły przyjął stawkę za 1 roboto – godzinę w wysokości 90,00 zł (netto), ceny części zamiennych oryginalnych jakie obowiązywały w sieci dealerskiej firmy (...) na dzień szkody.

Odnosząc się do zarzutów wobec opinii wniesionych przez stronę pozwaną należy w pierwszej kolejności zauważyć, iż biegły sporządził opinię wyłącznie w oparciu o akta sprawy, a zatem dysponował materiałem zgromadzonym przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, a dodatkowo kalkulacją wykonaną przez prywatnego rzeczoznawcę. Charakter uszkodzeń przedmiotowego pojazdu został więc ustalony na podstawie dokumentacji fotograficznej zawartej w aktach szkody. W tej sytuacji w ocenie Sądu wyszczególnienie

przez biegłego uszkodzonych elementów należy uznać za wystarczające. Ponadto biegły nie dysponował dokumentacją fotograficzną pojazdu sprawcy kolizji i dlatego też nie mógł wypowiedzieć się w zakresie korelacji uszkodzeń w obu pojazdach, a do wydania miarodajnej i rzetelnej opinii w tym zakresie nie było wystarczające – wbrew twierdzeniom strony pozwanej – powszechność informacji o parametrach technicznych pojazdu marki V. (...) i analiza sylwetek obu pojazdów. Ponadto biegły jednoznacznie stwierdził, iż rysy i uszkodzenia na lewym boku pojazdu znajdują się na jednej wysokości, a ich charakter i kształt korelują ze sobą, a ponadto pochodzą z jednego zdarzenia. Dlatego też zarzuty ubezpieczyciela nie zasługiwały na uwzględnienie. Brak też było podstaw do zlecenia sporządzenia kolejnej opinii w sprawie.

Jednocześnie należy zauważyć, iż twierdzenia strony pozwanej o możliwości naprawienia pojazdu przy uwzględnieniu zamienników części oryginalnych nie zasługują na uwzględnienie, gdyż brak jest podstaw prawnych do narzucania przez ubezpieczyciela sposobu naprawy. Nie ma też jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia, iż uszkodzone części były nieoryginalne bądź niepełnowartościowe i dlatego też przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku wymagało zamontowania części oryginalnych. Ponadto za niezasadne należało uznać dokonanie potrąceń amortyzacyjnych, odpowiadających zużyciu samochodu i jego części przed uszkodzeniem, a w konsekwencji obniżenie przez ubezpieczyciela kosztów części zamiennych aż o 70%

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 kwietnia 2012 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 80/11 (LEX nr 1129783) wskazał, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, iż strona pozwana w żaden sposób nie wykazała – wbrew ciężącemu na niej obowiązkowi – iż naprawa pojazdu przy wykorzystaniu oryginalnych części doprowadzi do wzrostu jego wartości. Zaznaczyć przy tym trzeba, iż w opinii biegły wyraźnie podkreślił, że wykonanie naprawy zgodnie z technologią producenta i wykorzystaniem części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu – będzie taka jak przed zdarzeniem.

W ocenie sądu rzeczywista szkoda poniesiona przez powoda w wyniku przedmiotowego zdarzenia jest równa kosztom naprawy powypadkowej jakie na dzień zaistnienia szkody musiałby ponieść powód i wynosi 13.154,11 zł.

Mając na uwadze wysokość odszkodowania uznaną przez ubezpieczyciela i wypłaconą powodowi tj. kwotę 4.782,67 zł, zasądzić należało dalszą kwotę niezbędną do pokrycia całości wyrządzonej szkody tj. 8.371,44 zł, co łącznie odzwierciedla wysokość rzeczywistej szkody poniesionej przez powoda.

O odsetkach orzeczono mając na uwadze treść przepisów art. 481 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Uwzględniono przy tym, że zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 5 grudnia 2012 r. Z tego względu orzeczono o dacie początkowej biegu odsetek ustawowych za opóźnienie jak w pkt I wyroku, a żądanie pozwu dalej idące oddalono w pkt II. Na marginesie wskazać należy, że strona pozwana odnośnie żądania odsetkowego nie zgłosiła żadnych zarzutów.

Żądanie powoda w zakresie zasądzenia kosztów poniesionych w związku ze sporządzeniem przez prywatnego rzeczoznawcy kalkulacji naprawy pojazdu zostało uwzględnione częściowo tj. odnośnie kwoty 250,00 zł wynikającej faktury VAT nr (...). Natomiast co do odsetek ustawowych od tej części powództwa należy zauważyć, iż kwota ta nie była przedmiotem wcześniejszego postępowania i dlatego żądanie tych odsetek od dnia wytoczenia powództwa należało uznać za niezasadne. Żądanie to zostało sformułowane

w pozwie, którego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 3 czerwca 2013 r. Ponadto należało uwzględnić siedmiodniowy termin na ewentualną reakcję ze strony ubezpieczyciela. W tej sytuacji jako datę początkową tych odsetek należało przyjąć dzień 11 lipca 2013 r.

Natomiast żądanie w zakresie kosztów poniesionych w związku z pomocą prawną świadczoną na rzecz powoda w trakcie postępowania likwidacyjnego nie mieści się w granicach należnego w sprawie odszkodowania.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku, a dalej idące żądanie jako wygórowane oddalono w pkt II.

Orzeczenie o kosztach w pkt III sentencji wyroku – mając na uwadze, iż powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania – opiera się na przepisie art. 100 zd. 2 k.p.c.,

a także na § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.). Uwzględniono przy tym, że powód poniósł koszty procesu

w kwocie 2.075,42 zł, na którą składają się: koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 383,00 zł, opłaty od rozszerzonej części powództwa w kwocie 55,00 zł, zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł a także zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego uiszczonyj w wysokości 420,42 zł.

W ocenie Sądu żądanie w rozpoznawanej sprawie kosztów zastępstwa procesowego

w wysokości 1.500,00 zł należało uznać za niezasadne. Biorąc pod uwagę niniejsze postępowanie, a zwłaszcza rodzaj i stopień zawilóści sprawy, wymagany nakład pracy pełnomocnika oraz ilość odbytych rozpraw (2, a na jedną z nich pełnomocnik nie stawiał się) brak jest podstaw do przyznania wynagrodzenia w żądanej kwocie. Jednocześnie należy zauważyć, iż niniejsze postępowanie miało charakter typowej sprawy o odszkodowanie i nie wystąpiły żadne nadzwyczajne okoliczności czy też działania ze strony pełnomocnika. Ponadto brak jest podstaw aby wydatki pełnomocnika powoda poniesione w związku

z dojazdem na rozprawę zasądzić w formie ryczałtu. Mając na uwadze, iż w sprawie nie została wykazana rzeczywista wysokość wyżej wskazanych kosztów żądanie w tym zakresie w całości podlegało oddaleniu. Natomiast wysokość wydatków poniesionych przez pełnomocnika procesowego z tytułu sporządzenia odpisów i kserokopii dokumentów załączonych do sprawy nie została w żaden sposób udowodniona.

Brakujące koszty sądowe obejmują zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 70,42 zł, która nie została uiszczona przez stronę pozwaną.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

(...)